**Spotkajmy się na „Polach Nadziei”. Inauguracja 8. edycji społecznej kampanii**

**Stało się. Pierwsze cebulki żonkili zostały już posadzone i na wiosnę zakwitną tworząc „Pola Nadziei”. Po raz kolejny Fundacja „Pomóż Im” przyłączyła się do ogólnopolskiej kampanii społecznej i organizuje ją w naszym województwie. Motto tegorocznej edycji pochodzi z biblijnego Listu do Rzymian i brzmi: „Nadzieja zawieść nie może...”.**

W piątek, 6 października tradycyjnie już w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim zainaugurowano 8. edycję „Pól Nadziei”, która w sposób szczególny ma zachęcać młodych ludzi do wolontariatu i uwrażliwiać ich na potrzeby innych. Fundacja „Pomóż Im”, którą tworzą ludzie o wielkim sercu i empatii, prowadzi jedyne w naszym regionie domowe hospicjum dla dzieci. To właśnie tam pomoc wolontariuszy jest potrzebna najbardziej.

*- Hospicyjny wolontariat, jest najtrudniejszą inicjatywą na świecie, ale bardzo się cieszę, że przez siedem nie zawiodłem się na tych młodych ludziach i że w znacznym stopniu dzięki nim, my możemy pomagać naszym podopiecznym. Kiedy choruje dziecko, to tak naprawdę choruje cała rodzina i to dzięki wolontariuszom my jesteśmy w stanie objąć ją kompleksową opieką – mówił podczas uroczystej inauguracji Arnold Sobolewski, prezes Fundacji. - Naszym sukcesem jest to, że przez siedem lat, nieustannie mówimy o ciężko chorych dzieciach, o ich cierpieniu i młodym ludziom się to jeszcze nie znudziło, chcą tego słuchać o czym świadczy tak ogromne zainteresowanie żonkilową kampanią. Z roku na rok jest ono coraz większe.*

Zadaniem domowego hospicjum dla dzieci jest w pierwszej kolejności zapewnienie opieki nieuleczalnie chorym maluchom, tak aby mogły one odejść bez bólu i cierpienia. To również ogromna pomoc materialna, bez której wiele rodzin nie poradziłoby sobie.

*- Kiedy kolejny raz wybieram się na inaugurację „Pól Nadziei” robię rachunek sumienia. Zadaję sobie pytanie czy przez ten rok w sposób wystarczający wspomogłem fundację i zawszę przychodzę tu z wielkim niedosytem i wewnętrzną obietnicą, że się poprawię. Wiem doskonale, że dzięki tej kampanii płynie ogromna pomoc dla tych, którzy potrzebują jej najbardziej – mówił Maciej Żywno, wicemarszałek województwa podlaskiego.*

Na czym polega akcja? Do końca października przedstawiciele wszystkich placówek i instytucji, które włączają się w dobroczynną kampanię, sadzą cebulki żonkili. Kiedy kwiaty zakwitną wiosną są rozdawane podczas ulicznych kwest, z których dochód zasila konta fundacji. Ważnym elementem są spotkania edukacyjne i kursy wolontariatu. W czerwcu podczas podsumowania, jak co roku zostaną nagrodzone szkoły, które najaktywniej będą uczestniczyć w kampanii.

Co roku w ramach „Pól Nadziei” sadzi się 7 tysięcy cebulek. Do tej pory wyrosło z nich już 35 tysięcy żonkili. W ubiegłym roku do akcji włączyły się 142 instytucje, 50 przedszkoli, 23 szkoły podstawowe i 69 gimnazjów i szkół ponadpodstawowych . W żonkilowych kwestach uczestniczyło ponad 1000 wolontariuszy. Dzięki ich zaangażowaniu udało się zebrać ponad 208 tysięcy złotych.

*- Mam nadzieję, że i w tym roku będzie podobnie, przecież „Nadzieja zawieść nie może...” - podsumował Arnold Sobolewski.*